

REGION AZJI I PACYFIKU W 2014 ROKU POD ZNAKIEM WYŁANIAJĄCEGO SIĘ BIPOLARNEGO UKŁADU USA–CHINY

W pierwszym numerze *Rocznika Strategicznego 1995/96* rozdział mojego autorstwa nosił tytuł „Globalna ranga regionu Azji i Pacyfiku w stosunkach międzynarodowych”. Nawiązywał on do nowej wówczas tezy mówiącej o przesuwaniu się środka ciężkości z obszaru euroatlantyckiego na Pacyfik. W wymiarze polityczno-strategicznym zmaterializowała się ona w 2011 roku, kiedy USA ogłosiły zamiar wprowadzenia w Azji Wschodniej (Zachodni Pacyfik) strategii *pivot* zakładającej zwiększenie koncentracji amerykańskich sił morskich w tym regionie kosztem obszaru euroatlantyckiego. Nadrzędnym celem tej nowej strategii jest przeciwdziałanie wpływowi rosnących w siłę Chin (ang. *rebalancing*).

Ogłoszenie nowej amerykańskiej strategii na Pacyfiku, której adresatem są Chiny, stanowi punkt zwrotny w rozwoju stosunków międzynarodowych w tym regionie, gdyż w istocie rzeczy oznacza początek bipolarizmu USA–Chiny. To przejaw strukturalnej zmiany w systemie międzynarodowym w wymiarze regionalnym i globalnym.

Dwadzieścia lat temu w *Roczniku Strategicznym* na temat Chin pisano: „W analizie dynamiki gospodarczej państw Azji Wschodniej nie sposób pominąć fenomenu długotrwałego i wysokiego tempa rozwoju gospodarczego Chin. Ogłoszony przez to mocarstwo w 1978 roku program czterech modernizacji (przemysłu, rolnictwa, nauki i techniki i wojska) może uchodzić za jedną z najbardziej udanych strategii państwowych XX w., ponieważ zaowocował on zwiększeniem PKB o 400% w stosunku do 1980 roku. Porzucając politykę autarkii, Chiny po raz pierwszy w swej historii otwały się szeroko na świat”¹.

Od tamtego czasu Chiny, reformując swój system ekonomiczny i polityczny (ten drugi w mniejszym stopniu), stały się drugą gospodarką świata pod względem wielkości wytwarzanego produktu krajowego i przystąpiły do określania swojej roli w systemie międzynarodowym. Wzrost mocarstwowych atrybutów Chin, prowadzący do zmian układu sił, zwłaszcza w stosunkach z USA, uzasadniał postawienie pytania o transformację porządku międzynarodowego². Dzisiaj, w dwudziestą rocznicę ukazywania się *Rocznika*, jako naturalne jawi się pytanie o specyfikę wyłaniającego się układu bipolarnego USA–Chiny. W tym momencie historycznym jedynie

¹ „Globalna ranga regionu Azji i Pacyfiku w stosunkach międzynarodowych”, *Rocznik Strategiczny 1995/96*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1996, s. 220.

² Zob. E. Haliżak, „Zmiana układu sił USA – Chiny a transformacja porządku międzynarodowego”, *Żurawia Papers*, z. 7, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

pewne jest to, że nie jest on oparty na kryterium ideologicznym, jak jego zimnowojenny pierwowzór, ale na wartościach cywilizacyjno-kulturowych symbolizowanych przez pojęcia *Pax Sinica* i *Pax Americana*. To z kolei implikuje kolejną jego cechę, mianowicie konkurowanie, a nie rywalizację, oraz, co najważniejsze, daleko zaawansowaną współpracę w sferze gospodarczej.

Amerykańsko-chiński bilateralizm ujawnia swoje znaczenie w stosunkach wewnątrzregionalnych Azji i Pacyfiku od wielu lat, ale rok 2014 okazał się pod tym względem wyjątkowy ze względu na to, że po raz pierwszy jego oddziaływanie było tak znaczące.

Cztery kwestie, wedle naszej opinii, miały decydujący wpływ na rozwój stosunków międzynarodowych w regionie Azji i Pacyfiku w 2014 roku: wybory w Indonezji i Japonii, spotkanie na szczycie państw ASEAN i APEC, wzrost napięcia w związku ze sporami terytorialnymi na Morzu Południowochińskim, stosunki USA–Chiny. Każdej z nich zostanie poświęcona poszczególna część artykułu.

ANALIZA SYTUACJI WEWNĄTRZPOLITYCZNEJ W TAJLANDII, INDONEZJI I JAPONII

Początek 2014 roku w regionie Azji i Pacyfiku został zdominowany przez polityczny spór w Tajlandii, który powoli zaczął nabierać znamion wojny domowej. W tej sytuacji w maju armia, nie po raz pierwszy, dokonała zamachu stanu, odsuwając od władzy klan Shinawatra rządzący krajem na podstawie mandatu wyborczego od 2001 roku. Nominowany przez wojskowych premier Prayuth Chan-ocha powołał specjalną komisję, której zadaniem jest opracowanie nowej konstytucji. Na jej podstawie zaś zamierza się przeprowadzić reformy polityczne w ten sposób, aby uniemożliwić powrót do władzy członkom rodziny Shinawatra. Przedmiotem debaty politycznej jest określenie roli armii w zreformowanym systemie politycznym oraz, co najważniejsze, roli monarchii. Kwestie, o których mowa, są na tyle złożone, że ich efektywne rozwiązanie wymaga czasu. Stanowi to doskonałe alibi dla wojskowych, uzasadniające ich pozostawanie u władzy przez dłuższy czas. Wbrew pierwotnym zapowiedziom nie podano terminu wyborów powszechnych w 2015 roku. Kontrastuje to z sytuacją w sąsiednim Myanmarze, gdzie rządzący wojskowi zgodzili się na przeprowadzenie wyborów pod koniec 2015 roku. W całym kryzysie w Tajlandii przewija się wątek sukcesji na tronie ze względu na wiek 87-letniego króla Bhumibola Adulyadeja.

Indonezja – największe państwo Azji Południowo-Wschodniej położone na 17,5 tys. wysp i wysepek, liczące około 250 mln mieszkańców – od nieomal dwóch dekad, tj. od obalenia dyktatury Suharto w 1998 roku, przyciąga uwagę obserwatorów regionalnej sceny polityczno-ekonomicznej. Najważniejszą, jak się wydaje, przyczyną owego zainteresowania jest postęp w transformacji ustrojowej i demokratyzacji – co zapewnia jej stabilność polityczno-ekonomiczną i wzrost roli międzynarodowej. Specyfiką tego procesu jest to, że toczy się on w państwie, w którym około 90% ludności wyznaje islam. Uzasadnione jest twierdzenie, że Indonezja to państwo demokratyczne, w którym religią urzędową jest islam.

W 2014 roku w Indonezji najpierw 9 kwietnia odbyły się wybory parlamentarne (do izby niższej liczącej 560 miejsc i wyższej liczącej 132 miejsca). W dwa miesiące później, 9 lipca, przeprowadzono zaś trzecie już po obaleniu dyktatury Suharto wybory prezydenckie. Zwyciężył w nich Joko Widodo, popularnie zwany Jokowi, zdobywszy 53,15% głosów. To polityk, w którym regionalna społeczność międzynarodowa pokłada ogromne nadzieje, spodziewając się zwiększenia roli Indonezji w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego państw ASEAN. Oczekuje się wręcz, że ze względu na swój potencjał przejmie ona funkcję lidera tej instytucji regionalnej. Sam Jokowi dał się poznać jako sprawny gubernator stolicy Indonezji Dżakarty, który nie był uwikłany w gry partyjne. Interesujące jest także to, że nie deklaruje on w sposób otwarty swej przynależności religijnej, aczkolwiek opozycja zarzucała mu, że jest „ukrytym” chrześcijaninem.

Wobec nowo wybranego prezydenta są formułowane wielkie oczekiwania ze względu na skalę wyzwań ekonomiczno-społecznych. Szacuje się, że około połowy społeczeństwa tego kraju żyje na granicy ubóstwa³. Także w dziedzinie polityki zagranicznej liczy się na zmiany, ważnym zadaniem władz kraju jest bowiem wypracowanie własnej koncepcji roli międzynarodowej. Jak się wydaje, pierwszy krok w tym kierunku został już poczyniony. Podczas jednego z oficjalnych wystąpień nowy prezydent Jokowi stwierdził, że Indonezja powinna odgrywać rolę „globalnego morskiego łącznika” (ang. *global maritime nexus*). To z kolei wymaga zapewnienia bezpieczeństwa morskiego, w tym bezpieczeństwa swobody żeglugi. W związku z tym zapowiedział zwiększenie wydatków na obronę w ciągu najbliższych pięciu lat z obecnego 0,9% PKB do 1,5%⁴.

W żadnym państwie regionu Azji i Pacyfiku przedterminowe wybory parlamentarne nie miały takiej rangi jak w Japonii, zarówno ze względu na wewnętrzne konsekwencje polityczno-ekonomiczne, jak i reperkusje międzynarodowe. Co się tyczy wymiaru wewnętrznego, to wybory do izby niższej japońskiego parlamentu umocniły pozycję premiera Shinzō Abe jako charyzmatycznego przywódcy tego państwa, przeżywającego od ponad dwóch dekad ekonomiczną stagnację. Partia Liberalno-Demokratyczna (Liberal Democratic Party – LDP) premiera Abe wspólnie z koalicyjną partią Komeito zdobyły łącznie 326 miejsc w 475-osobowej izbie niższej japońskiego parlamentu – co stanowi ponad 2/3 głosów. Stwarza to wyjątkowy komfort dla rządzącego Japonią rządu koalicyjnego, ponieważ dzięki takiej większości możliwe jest uchwalanie ustaw, które nie wymagają asygnaty izby wyższej. Jako że następne wybory parlamentarne w Japonii planowane są na 2019 rok, istnieje znakomita okazja, aby przy takiej większości przeprowadzić ważne reformy, które mogłyby przywrócić krajowi dawną dynamikę rozwojową. Znaczący problematyki japońskiej nie są bynajmniej optymistycznie nastawieni do takiego scenariusza rozwoju. Jak argumentują, nawet w tak sprzyjających okolicznościach politycznych dokonanie reform strukturalnych (podatki, deregulacja, liberalizacja, zwiększenie konku-

³ „Great expectations”, *The Economist* z 30 sierpnia 2014 r., s. 42–43.

⁴ A. Neary, *Jokowi Spells Out Vision for Indonesia's „Global Maritime Nexus”*, Southeast Asia from Scott Circle, 26 listopada 2014 r., www.csis.org.

rencyjności) nie jest wcale pewne ze względu na opór struktur społecznych i brak konsekwencji w działaniu politycznym⁵.

Poza potrzebą przeprowadzenia reform strukturalnych ważnym kierunkiem aktywności nowego rządu Japonii jest polityka zagraniczna. Biorąc pod uwagę pravicowo-nacjonalistyczne poglądy premiera Abe i jego współpracowników, trzeba uznać, że nowa aktywność Japonii w polityce zagranicznej, w tym zwłaszcza w polityce bezpieczeństwa narodowego, staje się źródłem obaw i niepokoju w regionie. Przyczyniła się również do pogorszenia stosunków z Chinami i Republiką Korei.

W toczącej się od 2012 roku, tj. od objęcia rządów przez Shinzō Abe, dyskusji o nowej polityce bezpieczeństwa narodowego Japonii należy, w naszym przekonaniu, uwzględnić trzy kluczowe wątki. Pierwszy to możliwość zmiany artykułu IX japońskiej konstytucji, motywowanej tym, że uniemożliwia on stosowanie siły zbrojnej w polityce zagranicznej. Drugi stanowi reinterpretacja konstytucji w postaci nowego ustawodawstwa i aktywnych działań w polityce bezpieczeństwa narodowego. Trzeci, kluczowy, odnosi się do współpracy wojskowej z USA na podstawie bilateralnego układu sojuszniczego z 1960 roku.

Co się tyczy pierwszego problemu, to znaczy zmiany treści artykułu IX składającego się z dwóch akapitów, to w obecnym układzie sił politycznych (koalicyjna partia Komeito jest przeciwna jakimkolwiek zmianom zapisów) oraz w obliczu pacyfistycznego nastawienia większości społeczeństwa takie rozwiązanie nie wchodzi w rachubę. W konsekwencji najbardziej realne staje się rozwiązanie drugie w postaci przyjęcia nowej strategii bezpieczeństwa narodowego, mającej oparcie w odpowiednio zinterpretowanej konstytucji. Premier Abe, obejmując urząd w 2012 roku, uznał, że zagrożenia międzynarodowe (program raketowo-nuklearny Korei Północnej oraz wzrost potęgi Chin) to wystarczające powody, aby rozpocząć dyskusję publiczną na ten temat i podjąć w tym względzie stosowne działania pod hasłem „aktywnego pacyfizmu”. 17 grudnia 2013 roku rząd Japonii po raz pierwszy po drugiej wojnie światowej przyjął strategię bezpieczeństwa narodowego, w której zidentyfikowano zagrożenia oraz określono zestaw działań na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa, w tym przede wszystkim umocnienia sojuszu wojskowego z USA⁶. W lipcu 2014 roku rząd zdecydował podjąć działania na rzecz tworzenia podstaw prawnych umożliwiających zwiększenie poczucia bezpieczeństwa państwa i jego obywateli⁷.

Istota nowego podejścia do bezpieczeństwa narodowego gabinetu Shinzō Abe nie sprowadza się bynajmniej do postulatu samodzielnej polityki w tym względzie. Uniemożliwia to sama konstytucja, układ sojuszniczy z USA, a także sprzeciw co najmniej połowy społeczeństwa. Chodzi raczej o to, aby Japonia mogła w większym zakresie i bardziej aktywnie uczestniczyć w realizacji tego, co określa się mianem „zbiorowej samoobrony” (ang. *collective self-defence*) pod auspicjami sojuszu z USA i innych instytucji międzynarodowych z ONZ na czele. Wiąże się z tym po-

⁵ B. Glosserman, „An ugly win for Mr. Abe”, PacNet, nr 89, 16 grudnia 2014 r. (Pacific Forum, CSIS), www.csis.org.

⁶ *National Security Strategy of Japan*, 17 grudnia 2014 r., www.cas.go.jp.

⁷ *Cabinet Decision on Development of Seamless Security Legislation to Ensure Japan's Survival and Protect its People*, <http://www.mofa.go.jp>.

trzeba zredefiniowania roli Sił Samoobrony, które na mocy decyzji rządowych mają już pozwolenie na zestrzeliwanie rakiet północnokoreańskich oraz udzielanie logistycznego wsparcia siłom zbrojnym USA, ale tylko wtedy, kiedy pojawi się bezpośrednio zagrożenie dla bezpieczeństwa Japonii⁸.

Trzeci komponent polityki bezpieczeństwa narodowego Japonii to sojusz z USA zawarty w 1960 roku. W 1997 roku obydwa państwa przyjęły dokument *1997 Defence Cooperation Guidelines*, w którym określono zasady sojuszniczej współpracy⁹. Po siedemnastu latach, w październiku 2014 roku, USA i Japonia opublikowały raport, w którym uzgodniono zasady współdziałania w sferze wojskowej. Co najbardziej interesujące, nie określa się w nim geograficznych granic współpracy – pozwala to domniemywać, że jest ona możliwa również poza granicami lądowymi i morskimi Japonii. Przypomnieć należy, że w dokumencie z 1997 roku mówiono o sytuacjach zagrożenia na obszarach przylegających do Japonii¹⁰. To otwarcie furtki dającej możliwość wykorzystywania Sił Samoobrony w różnych misjach poza granicami Japonii.

INTENSYFIKACJA SPORU O ARCHIPELAGI NA MORZU POŁUDNIOWOCHIŃSKIM

Dwadzieścia lat temu na łamach pierwszej edycji *Rocznika* pisano, co następuje: „Spór o Wyspy Spratly na Morzu Południowochińskim z racji swej złożoności jest jednym z najbardziej skomplikowanych we współczesnych stosunkach międzynarodowych”¹¹. Jego istotą jest zgłaszanie praw suwerennych nad wyspami, wyspkami i atolami leżącymi na tym akwenie morskim, a następnie dokonanie korzystnej dla siebie delimitacji morskich obszarów na podstawie Konwencji prawa morza z 1982 roku. Pretensje do sprawowania suwerennej kontroli zgłaszają Chiny, Wietnam, Tajwan, Filipiny, Malezja i Indonezja. Warto nadmienić, że oprócz archipelagu Wysp Spratly są tam położone jeszcze trzy mniejsze, tj.: Pratas, Wyspy Paracelskie i Macclesfield Bank¹². Zasadniczym momentem w historii tego sporu było przyjęcie przez chiński parlament w 1992 roku ustawy stanowiącej, że Morze Południowochińskie to wody terytorialne Chin¹³. W ten sposób spór stał się najważniejszą kwestią w stosunkach Chin z państwami ASEAN. Pomimo przyjęcia ustawy w 1992 roku Chiny powstrzymywały się z egzekwowaniem swoich praw suwe-

⁸ „Japan’s security. Clear and present dangers”, *The Economist* z 5 lipca 2014 r., s. 48.

⁹ E. Haliżak, „Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku”, *Rocznik Strategiczny 1998/99*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1999, s. 369–383.

¹⁰ D. Fouse, „US – Japan Defence Cooperation Guidelines review: US wise to take a patient approach”, *PacNet*, nr 86, 9 grudnia 2014 r. (Pacific Forum, CSIS), www.csis.org.

¹¹ „Globalna ranga regionu Azji i Pacyfiku...”, op. cit., s. 221–222.

¹² Zob. J. Rowiński, *Morze Południowochińskie – region potencjalnego konfliktu*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1990; E. Haliżak, „Spór o archipelagi na Morzu Południowochińskim. Znaczenie dla międzynarodowego prawa morza i bezpieczeństwa”, w: E. Haliżak i R. Kuźniar (red.), *Prawo i instytucje. Polityka w procesie globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, s. 174–201.

¹³ Zob. „The law of the People’s Republic of China on the territorial sea and contiguous zone”, *UN Law of the Sea Bulletin* 1992, nr 21, s. 24–27; L. Wang, „The new legal regime for China’s territorial sea”, *Ocean Development and International Law* 1994, nr 4, s. 431–442.

rennych, a w 2002 roku podpisały z państwami ASEAN porozumienie o zasadach rozwiązywania tego sporu (ang. *Declaration on the Conduct of Parties in the South China Sea*).

Począwszy od 2012 roku, Chiny w odpowiedzi na ogłoszenie w 2011 roku nowej strategii USA w regionie Azji i Pacyfiku przyjęły daleko idącą asertywną postawę wobec tego akwenu morskiego, dając do zrozumienia społeczności regionalnej, że jest on istotny dla ich interesów (ang. *core issue*) – co implikuje potrzebę ochrony praw suwerennych i zabezpieczenia ich wszelakimi środkami, militarnych nie wyłączając¹⁴.

Rok 2014 charakteryzował się intensyfikacją egzekucji przez Chiny praw suwerennych, które same sobie przyznały. Doprowadziło to do nasilenia sporów z państwami ASEAN tak dalece, że obszar ten stał się zagrożeniem dla regionalnej stabilności i źródłem potencjalnego konfliktu. Działania Chin, o których mowa, obejmują: wysyłanie dla zagranicznych statków ostrzeżeń, że znajdują się na ich wodach terytorialnych, przedkładanie kierowanych do innych państw oświadczeń o zakazie połowów na tym akwenu, zwiększenie liczby i częstotliwości patroli wojskowych, wydawanie dla marynarki wojennej rozkazów o potrzebie ochrony spornych wysp, podniesienie administracyjnego statusu tych wysp do rangi miasta, rozbudowę infrastruktury wojskowej i cywilnej, sztuczne powiększanie wysepek i atoli, instalowanie wież wiertniczych. W największym stopniu działaniami Chin zostały dotknięte Filipiny i Wietnam. Tym pierwszym chińskie statki zablokowały dostęp drogą morską do wyspy Ayungin, a na obszarze wód terytorialnych traktowanych przez Wietnam jako własne przystąpiono do poszukiwań ropy naftowej.

Chiny zmieniły również taktykę postępowania w rozwiązywaniu tego problemu w stosunkach z ASEAN, preferując negocjacje dwustronne z poszczególnymi państwami ugrupowania – co stawia je od razu w niekorzystnej sytuacji przetargowej ze względu na różnice w potencjałach. Irytacja państw ASEAN i zaniepokojenie postępowaniem Chin znalazły swój wyraz w specjalnym oświadczeniu ministrów spraw zagranicznych tej instytucji z maja 2014 roku, w którym zaapelowano do wszystkich stron sporu, aby postępowały zgodnie z zasadami Konwencji prawa morza z 1982 roku. Oto początkowy fragment tego oświadczenia: „Ministrowie spraw zagranicznych ASEAN wyrażają poważne zaniepokojenie rozwojem sytuacji na Morzu Południowochińskim, prowadzącej do wzrostu napięcia na tym obszarze. Wzywają wszystkie zainteresowane strony do postępowania zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, w tym Konwencji prawa morza, oraz do powstrzymania i unikania działań podważających pokój i stabilność na tym obszarze, rozwiązania sporu środkami pokojowymi i bez uciekania się do gróźb i użycia siły”¹⁵. Należy jednak podkreślić, że pomimo pogorszenia klimatu wprowadzenie w życie postanowień strefy wolnego handlu Chiny–ASEAN (China–ASEAN Free Trade Area, CAFTA) przebiegało bez zakłóceń.

¹⁴ B. Zhang, „Chinese perception of US return to Southeast Asia and the prospect of China’s peaceful rise”, *Journal of Contemporary China*, published online, 25 czerwca 2014 r., <http://www.tandfonline.com/loi/cjcc20>.

¹⁵ *ASEAN Foreign Ministers Statement on the Current Developments in the South China Sea*, 10 maja 2014 r., www.aseansec.org.

Pogorszenie atmosfery w stosunkach Chiny–ASEAN wykorzystują Stany Zjednoczone, które od 2013 roku nadały zaniedbywanym dotąd relacjom z ASEAN wyjątkowy priorytet. Można wręcz stwierdzić, że wydarzenia na Morzu Południowochińskim przyczyniły się do legitymizacji głoszonej i wprowadzanej w życie strategii *rebalancing*, czyli przeciwstawienia się rosnącym w siłę Chinom. Pierwsze formalne spotkanie na szczycie ASEAN–USA (*1st ASEAN–US Summit*) w formule ASEAN+1 odbyło się w październiku 2013 roku. W przyjętym wtedy wspólnym dokumencie podkreślono znaczenie dwóch ustanowionych wcześniej mechanizmów współdziałania. W sferze politycznej chodzi o program *ASEAN–US Enhanced Partnership for Enduring Peace and Prosperity 2011–2015*, a w sferze ekonomicznej o porozumienie *2013 Trade and Investment Facilitation Arrangement*¹⁶. 13 listopada 2014 roku zorganizowano drugie spotkanie na szczycie ASEAN–USA, po raz pierwszy z udziałem prezydenta USA Baracka Obamy. W przyjętym przez obydwie strony wspólnym komunikacie po raz pierwszy zawarto istotne sformułowanie, które w jednoznaczny sposób mówi o tym, że USA uznają centralną rolę ASEAN w regionalnej architekturze bezpieczeństwa oraz, co jest również istotne, wyraziły poważne zaniepokojenie sytuacją na Morzu Południowochińskim¹⁷. W 2014 roku USA zacieśniły także współpracę wojskową z dwoma państwami ASEAN, które pozostają w najbardziej intensywnym sporze z Chinami, tj. Filipinami i Wietnamem. Z tymi pierwszymi podpisały 10-letnią umowę (*Enhanced Defence Cooperation Agreement*, EDCA). W październiku 2014 roku zaś zniosły część ograniczeń w eksporcie sprzętu i broni do Wietnamu celem zwiększenia zdolności operacyjnych i patrolowych jego morskich sił zbrojnych¹⁸.

2014 rok można uznać za przełomowy w stanowisku USA odnośnie do sporu na Morzu Południowochińskim ze względu na skalę oficjalnego zaangażowania amerykańskich polityków i instytucji, czego przykładem może być rezolucja Senatu z końca lipca 2014 roku potępiająca stosowanie przymusu i groźby użycia siły czy też oświadczenie Departamentu Stanu, w którym zawarto postulat zamrożenia rozbudowy infrastruktury cywilnej i wojskowej na wyspach będących przedmiotem sporu¹⁹. To istotna zmiana, która sprawia, że spór o archipelagi na Morzu Południowochińskim, który do tej pory był ważną kwestią w relacjach Chiny–ASEAN, stał się równie znaczący dla bilateralnych stosunków USA–Chiny.

W sporze o archipelagi na Morzu Południowochińskim w 2014 roku trzeba odnotować jeszcze jedno zdarzenie, którego znaczenia nie sposób nie docenić. Otóż Filipiny, kraj najbardziej dotknięty działaniami Chin, złożyły skargę do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, który ma wyrazić swoje stanowisko pod koniec 2015 roku. Z pewnością będzie to jedna z najbardziej doniosłych decyzji tego organu w jego historii, zważywszy na rangę przedmiotu spo-

¹⁶ *Chairman's Statement of the 1st ASEAN–US Summit*, 9 października 2013 r., www.aseansec.org.

¹⁷ *Chairman's Statement of the 2nd ASEAN–US Summit*, 13 listopada 2014 r., www.aseansec.org.

¹⁸ M. Hiebert, G. Poling, *Summits Provide Obama Venues for Addressing Asia Challenges*, Southeast Asia from Scott Circle, www.csis.org.

¹⁹ S. Simon, „US–Southeast Asia relations: Enhancing the rebalance”, *Comparative Connections. A Triannual E-Journal on East Asia Bilateral Relations* 2014, t. 16, nr 2.

ru. Jeśli Trybunał orzeknie, że nie jest właściwy w tym sporze, wówczas nadzieje na pokojowe rozwiązanie zmniejszą się radykalnie. Jeśli zaś stanie się inaczej, to wszyscy uczestnicy sporu, z Chinami włącznie, muszą się do orzeczenia (wykładni) odnieść. Prawnomiędzynarodowa złożoność sporu sprawia, że nie należy się spodziewać jednoznacznego stanowiska Trybunału – tak bowiem wynika z opinii prawnej Departamentu Stanu USA²⁰.

DYPLOMACJA WIELOSTRONNA W REGIONIE

W ostatnich dwóch dekadach w regionie Azji i Pacyfiku powstały liczne instytucje i reżimy, które umożliwiają państwom regularne komunikowanie i konsultacje oraz ułatwiają współpracę. Region ten charakteryzuje bowiem wyjątkowy pluralizm instytucjonalny. W sferze bezpieczeństwa kluczową rolę odgrywają trzy bilateralne sojusze z udziałem USA, tj. USA–Japonia, USA – Republika Korei i USA–Australia. Stosunki USA–Australia nabierają coraz większego znaczenia w sferze bezpieczeństwa, a także jako ważny element amerykańskiej strategii *pivot* na Pacyfiku. Australia to nieazjatycki sojusznik USA należący pod względem kulturowo-cywilizacyjnym do Zachodu. Dwa lata temu Stany Zjednoczone w bazie Darwin alokowały 250 *marines*, których liczba wzrosła obecnie do 1500. 12 sierpnia 2014 roku obydwie strony podpisały szczegółowe porozumienie o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa (*Force Posture Agreement*) na okres 25 lat, które przewiduje wzmocnioną obecność amerykańskich sił morskich i lotniczych w północnej Australii. Jego celem jest również zwiększenie interoperacyjności sił zbrojnych obydwu państw²¹.

Australia to nabierający coraz większego znaczenia sojusznik USA w regionie, należący do tego samego kręgu kulturowo-cywilizacyjnego. Fakt przynależności do Zachodu ma wpływ na jej postrzeganie w Waszyngtonie, odmienne od stosunku do sojuszników azjatyckich, Japonii i Republiki Korei, których relacje cechuje znaczący brak zaufania i rywalizacja dyktowana względami historycznymi. W 2015 roku obydwie państwa będą celebrować pięćdziesiątą rocznicę podpisania układu pokojowego i będzie to okazja nie tylko do podsumowań, lecz także poprawy atmosfery we wzajemnych stosunkach. Dla Stanów Zjednoczonych taki stan stosunków między ich sojusznikami nie sprzyja spójności międzynarodowej strategii Ameryki w regionie, gdyż niemała część inicjatyw, energii i środków jest podejmowana w tym celu, aby relacje z Republiką Korei jeszcze bardziej się nie pogorszyły²².

Chiny znakomicie wykorzystują nieporozumienia między sojusznikami USA, rozwijając współpracę polityczną i ekonomiczną z Republiką Korei. Dane dotyczące powiązań handlowych pokazują, jak efektywna jest chińska dyplomacja w tym względzie. Otóż dla Korei Południowej Chiny są najważniejszym partnerem han-

²⁰ S. Gupta, „Testing China’s – and the State Department’s – nine-dash line claims”, PacNet, nr 88, 15 grudnia 2014 r. (Pacific Forum, CSIS), www.csis.org.

²¹ G. Poling, *AUSMIN Takes the Long View of US – Australia Security Cooperation*, <http://csis.org/publication/pacific-partners-outlook-ausmin-takes-long-view-us-australia-security-cooperation>.

²² Zob. J.S. Nye Jr., „The U.S. Japan and China: Focus on the long term, keynote speech”, PacNet, 23 lutego 2010 r. (Pacific Forum, CSIS), www.csis.org.

dłowym (udział w handlu ogółem – 21,3%), podczas gdy udział USA wynosi 9,7%, a Japonii – 8,8%. Z punktu widzenia Chin Korea Południowa jest jednym z najważniejszych partnerów handlowych; zajmuje drugie po UE miejsce w imporcie (9,4% udziału), a w eksporcie piąte (udział 4,1%)²³. 10 listopada 2014 roku obydwa państwa podpisały ramową umowę o wolnym handlu. W tym samym roku Republika Korei zawarła podobne umowy z Australią i Kanadą, a wcześniej z USA.

Komplementarną w stosunku do amerykańskich bilateralnych sojuszy instytucją bezpieczeństwa regionalnego jest ASEAN. Państwa tej organizacji regionalnej podejmują działania na rzecz bezpieczeństwa ogólnoregionalnego, które daleko wykraczają poza problematykę integracji dziesięciu państw Azji Południowo-Wschodniej. Począwszy od 1997 roku, państwa ASEAN ustanowiły mechanizm dialogu ze wszystkimi państwami regionu oraz z Unią Europejską. W 1994 roku rozpoczęło działalność Regionalne Forum ASEAN (ASEAN Regional Forum – ARF). Obecnie na bazie ASEAN funkcjonują cztery platformy dyskusji i dialogu politycznego, w tym przede wszystkim problematyki bezpieczeństwa. Są to: East Asia Summit (EAS), ASEAN Regional Forum (ARF), ASEAN Defence Ministers' Meeting Plus (ADMM Plus), ASEAN Post-Ministerial Meetings with China, Japan and ROK (ASEAN plus 3).

Przez wiele lat dyplomacja wielostronna pod auspicjami ASEAN nie była szczególnie doceniana ze względu na ogólnikowość dyskusji i brak zobowiązań do podejmowania konkretnych działań – stąd określenie jej w języku angielskim jako *talking shop*. Pierwszym mocarstwem, które doceniło znaczenie ASEAN, były Chiny, które już w 1991 roku po raz pierwszy uczestniczyły w konsultacyjnym spotkaniu na szczęblu ministrów spraw zagranicznych. W listopadzie 2002 roku została podpisana umowa o wolnym handlu (*ASEAN–China Free Trade Agreement*), a w rok później podczas spotkania przywódców na szczycie przyjęto Wspólną deklarację o strategicznym partnerstwie na rzecz pokoju i dobrobytu (*Joint Declaration of the Heads of State/Government on Strategic Partnership for Peace and Prosperity*). Przyjęto również wspomniane wcześniej porozumienie o zasadach postępowania w sporze na Morzu Południowochińskim.

W ostatnich dwóch–trzech latach nastąpiło pogorszenie klimatu politycznego w stosunkach Chiny–ASEAN z powodów, o których wspomniano wcześniej. W 2014 roku doszło do kolejnego spotkania na szczycie obydwu stron, z tym że z udziałem premiera Chin Li Keqiang, a nie przywódcy tego mocarstwa Xi Jinpinga – tak jak przyjęto wcześniej. Nie opublikowano po nim zwyczajowego wspólnego komunikatu. W informacji na ten temat w czołowym chińskim tygodniku nie wspomniano w żaden sposób o istnieniu sporu na Morzu Południowochińskim²⁴.

Stany Zjednoczone były tym mocarstwem, które z dużym sceptycyzmem podchodziło do aktywności ASEAN na rzecz bezpieczeństwa regionalnego. W związku z ogłoszeniem nowej strategii na Pacyfiku zrewidowały swoje stanowisko wobec ASEAN, dostrzegając w tym ugrupowaniu wartościowego partnera w równoważe-

²³ Dane WTO i Eurostatu.

²⁴ „China–ASEAN to upgrade partnership in ‘diamond decade’: Premier”, *Beijing Review* z 14 listopada 2014 r.

niu rosnących w siłę Chin. W przyjętej 13 listopada 2014 roku wspólnej deklaracji w punkcie drugim znajduje się znamienne stwierdzenie: „My, przywódcy ASEAN i USA, w czasie drugiego spotkania na szczycie przeprowadziliśmy owocną dyskusję o dalszym umocnieniu strategicznego partnerstwa ASEAN–USA. ASEAN przyjmuje z zadowoleniem nieustanne poparcie USA na rzecz budowy Wspólnoty ASEAN, jak również centralnej roli ASEAN w architekturze regionalnej”²⁵.

Państwa ASEAN, akceptując większą rolę USA w tym subregionie, nie są bynajmniej skłonne do jednoznacznego wspierania amerykańskiej strategii rebalansowania, przedkładają własne propozycje rozwiązania spornych problemów z Chinami, nie chcąc być zakładnikiem bilateralizmu USA–Chiny lub wręcz dać się wciągnąć w jakąkolwiek formę strategii powstrzymywania. Dlatego we wszystkich oficjalnych dokumentach i wystąpieniach odwołują się do zawartych z Chinami porozumień oraz Konwencji prawa morza.

W przeciwieństwie do sfery bezpieczeństwa regionalnego regionalna współpraca gospodarcza jest w daleko większym stopniu zinstytucjonalizowana, ale nie bynajmniej w sposób spójny i koherentny, gdyż można wyróżnić jej trzy poziomy, które mają raczej charakter konkurencyjny. Pierwszy poziom to gęsta sieć dwustronnych porozumień o wolnym handlu zawieranych na podstawie art. XXIV umowy GATT. Przyczyniają się one do liberalizacji wymiany tylko między sygnatariuszami takiej umowy, która charakteryzuje się specyficznym reżimem regulacji, ale jednocześnie formalnie i faktycznie dyskryminują państwa trzecie. Na przykład Chiny mają zawartych kilkanaście takich umów, w tym z państwami ASEAN (to największa w świecie strefa wolnego handlu). Z ogólnoregionalnej perspektywy taka proliferacja bilateralnych reżimów stwarza nowe bariery dla handlu, ponieważ każdy z nich jest oparty na innych zasadach. W tak dużym pod względem ekonomicznym regionie Azji i Pacyfiku, gdzie znajdują się trzy największe gospodarki świata, tylko zawarcie ogólnoregionalnego porozumienia usunęłoby wszystkie niedostatki bilateralnej liberalizacji.

Współpraca Gospodarcza Azji i Pacyfiku (APEC) – stanowiąca drugi poziom instytucjonalizacji kooperacji w tym zakresie w regionie – została powołana w 1989 roku z myślą o stworzeniu dla niej ram instytucjonalnych. Przyjęty jeszcze w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku plan zakładał, że do 2020 roku wymiana handlowa i przepływ inwestycji między wszystkimi 21 państwami członkowskimi zostaną całkowicie zliberalizowane. Z perspektywy roku 2014 widać wyraźnie, że przyjęte plany nie zostaną zrealizowane z dwóch powodów. Po pierwsze, różnice w poziomie rozwoju gospodarczego są zbyt duże, aby można było dokonać liberalizacji wymiany bez uszczerbku dla państwa mniej rozwiniętego. Po drugie, na przeszkodzie stoją bilateralne porozumienia, w tym również to przewidujące utworzenie strefy wolnego handlu ASEAN.

Podczas 22. spotkania przywódców APEC w Pekinie w dniach 10–11 listopada w przyjętej wspólnie deklaracji zawierającej 68 punktów odniesiono się do najważ-

²⁵ *Chairman's Statement of the 2nd ASEAN – United States Summit*, 13 listopada 2014 r., www.aseansec.org.

niejszych problemów i wyzwań stojących przed tą instytucją. W punkcie 7 przywódcy APEC wyrazili zaniepokojenie brakiem postępu w zawarciu porozumienia o ułatwieniach w handlu wzajemnym (*Trade Facilitation Agreement – TFA*). Pod naciskiem delegacji Chin, gospodarza spotkania, w punkcie 11 wspólnej deklaracji zamieszczono interesujące stwierdzenie, że APEC powinna podjąć działania w celu utworzenia w jej ramach Strefy Wolnego Handlu Azji i Pacyfiku (ang. *Free Trade Area of the Asia-Pacific – FTAAP*)²⁶. Przy tej okazji Chiny przedłożyły inicjatywę „Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych” (*Asian Infrastructure Investment Bank*).

Najważniejszym jednak wydarzeniem podczas spotkania w Pekinie był szczyt USA–Chiny z udziałem prezydentów obydwu mocarstw. Było to ich pierwsze spotkanie od czasu powtórnej elekcji prezydenta Obamy w 2012 roku. W jednym z przemówień prezydent USA stwierdził, że jego kraj wita z zadowoleniem „wzrost bogatych, stabilnych i pokojowo nastawionych Chin” i że stosunki USA–Chiny nie powinny opierać się na regule gry o sumie zerowej.

Trzeci po APEC poziom instytucjonalizacji współpracy gospodarczej w regionie Azji i Pacyfiku wyznaczają dwa wielkie, ale konkurujące ze sobą projekty w postaci Partnerstwa Transpacyficznego (ang. *Trans-Pacific Partnership*) oraz strefy wolnego handlu Azji i Pacyfiku. Ten pierwszy jest promowany przez Stany Zjednoczone. To złożony i kompleksowy program współpracy, obejmujący wiele dziedzin i daleko wykraczający poza zwykłą wymianę handlową²⁷. Wedle amerykańskiego projektu kluczową rolę ma odgrywać w nim Japonia. Jednakże w 2014 roku negocjacje na temat jego wdrożenia nie przyniosły oczekiwanych efektów z powodu braku gotowości Japonii do liberalizacji własnego rynku, w tym zwłaszcza artykułów rolnych. Oczekuje się, że wzmocniony po ostatnich wyborach rząd Shinzō Abe będzie w stanie przyjąć zobowiązania liberalizujące wymianę.

Chiny nie zostały na tym etapie zaproszone do negocjacji w sprawie Partnerstwa Transpacyficznego – aczkolwiek nie wyklucza się ich udziału w przyszłości. Wyjaśnia to przyczyny wspierania przez nie idei ogólnoregionalnej strefy wolnego handlu.

WYŁANIAJĄCY SIĘ BIPOLARYZM USA–CHINY

W 2014 roku w stosunkach międzynarodowych w regionie Azji i Pacyfiku ujawniła się istotna zmiana strukturalna w postaci wyłonienia się układu bipolarnego USA–Chiny. Trojakiemu rodzajowi argumenty uzasadniają taki pogląd naukowy lub, mówiąc wprost, hipotezę badawczą, a mianowicie: koncentracja atrybutów potęgi (siły) w tych dwóch państwach; fakt, iż USA i Chiny prezentują odmienne wizje porządku międzynarodowego w regionie, który uważają za najważniejszy w ich stra-

²⁶ 2014 *Leader's Declaration*, http://www.apec.org/Meeting-Papers/Leaders-Declarations/2014/2014_aelm.aspx.

²⁷ Zob. P. Petri, M. Plummer, F. Zhai, *The Trans-Pacific Partnership and Asia-Pacific Integration: A Quantitative Assessment*, Peterson Institute for International Economics, Washington 2012.

teorii międzynarodowej, oraz kluczowe znaczenie bipolarnego układu USA–Chiny jako punktu odniesienia dla stosunków wewnątrzregionalnych.

Wyłonienie się dwóch biegunów wzrostu i siły oddziaływania w regionie Azji i Pacyfiku to efekt bezprecedensowego rozwoju Chin w ostatnich trzech dekadach: w 1983 roku produkt narodowy USA wynosił 3304,8 bln USD, a Chin 263,3 bln USD (w cenach bieżących), różnica zatem była ponad dwunastokrotna. W tym samym roku dochód *per capita* w USA wynosił 14 092 USD, a w Chinach 233 USD (w cenach bieżących) – co oznacza ponad 60-krotną różnicę²⁸. Wedle danych MFW i Banku Światowego za 2013 rok produkt narodowy Chin stanowił już około 50% produktu narodowego USA – co sprawiało, że różnica w dochodzie *per capita* między obydwoma państwami była mniej więcej ośmiokrotna na korzyść USA (dane na podstawie bieżących kursów walutowych). Z interesującej analizy porównawczej potencjałów USA, Chin i Unii Europejskiej przeprowadzonej przez Mirosława Sułkę w *Roczniku Strategicznym 2013/14* wynika niezbieżność fakt koncentracji siły w dwóch biegunach, jakimi są USA i Chiny²⁹.

Reformujące się Chiny zmierzają do stworzenia pełnej gospodarki rynkowej i zwiększenia tym samym efektywności gospodarowania (na przykład w 2014 roku wprowadzono nowe prawo antymonopolowe). Ufne w rosnącą siłę i potęgę przyczyniają się do zmiany układu sił lub, innymi słowami, do redystrybucji siły w systemie międzynarodowym, zgodnie zresztą z założeniami, jakie przyjęto na gruncie teorii tranzykcji (*Power Transition Theory*)³⁰. W opublikowanej ponad siedem lat temu książce wybitny znawca Azji Wschodniej, David Kang, sformułował tezę, że kiedy Chiny staną się mocarstwem, odwołując się do własnej bogatej tradycji dominacji w regionie, to prędzej czy później zaczną promować zaadaptowaną do współczesnych wymogów koncepcję swojej roli międzynarodowej³¹.

USA i rosnące w siłę Chiny już obecnie prezentują dwie różne wizje porządku regionalnego. Stało się to oczywiste w 2014 roku za sprawą ujawnienia dwóch odmiennych narracji, tj. chińskiej i amerykańskiej, z których każda we właściwy sobie sposób konceptualizuje regionalną rzeczywistość³² – to istotna, w naszym przekonaniu, przesłanka wyłaniania się regionalnego bipolarizmu.

Wraz z objęciem rządów przez nowego prezydenta Xi Jinpinga w chińskiej narracji pojawił się wywodzący się z języka angielskiego termin *dream* (marzenie), który ujmuje dążenia władz tego państwa do zwiększenia poziomu życia społeczeństwa oraz zyskania większego respektu na arenie międzynarodowej ze strony innych państw. Termin „chińskie marzenie” na dobre zadomowił się w języku politycznym chińskich przywódców i odgrywa na tyle ważną rolę, że jest przedmiotem

²⁸ E. Haliżak, „Region Pacyfiku w stosunkach międzynarodowych”, *Sprawy Międzynarodowe* 1985, nr 12.

²⁹ M. Sułek, „USA, UE i Chiny – trzy bieguny w globalnym układzie sił”, *Rocznik Strategiczny 2013/14*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 331–348.

³⁰ S. Chan, *China, US and the Power – Transition Theory: A Critique*, Routledge, London 2008.

³¹ D. Kang, *China Rising: Peace, Power and Order in East Asia*, Columbia University Press, New York 2007.

³² R. Cossa, B. Glosserman, „A tale of two tales: Competing narratives in the Asia Pacific”, PacNet, nr 84, 2 grudnia 2014 r. (Pacific Forum, CSIS), www.pacforum.org.

analiz, chociażby dokonanych przez tygodnik *The Economist* w dodatkach specjalnych³³. W przemówieniu wygłoszonym podczas szczytu APEC w Pekinie w listopadzie 2014 roku prezydent Chin Xi Jinping stwierdził, że „naszym obowiązkiem jest zaproponowanie i wprowadzenie w życie „marzenia Azji i Pacyfiku dla zamieszkujących tam ludzi”. Wedle niego wartości konstytuujące owo marzenie to: „dobrze prosperujące gospodarki, wolny handel, ułatwienia w inwestycjach, wymiana osobowa, lepsze środowisko, partnerska współpraca oparta na zaufaniu i wzajemnych korzyściach, bezpieczeństwo i otwarte gospodarki”³⁴.

Ważną cechą chińskiej narracji o stosunkach międzynarodowych w regionie Azji i Pacyfiku jest odwoływanie się do własnej tradycji w tym względzie, z której wybiera się pojęcia i w tych kategoriach analizuje stosunki w regionie. Przykładem może służyć koncepcja systemu trybutarnego, która przeżywa renesans w chińskich badaniach stosunków międzynarodowych³⁵. Dla polityków i badaczy z Chin największym wyzwaniem w sensie politycznym i naukowym jest odniesienie się do relacji z USA. W ostatnich dwóch–trzech latach zauważalne jest przewartościowanie odnośnie do tego problemu. Przejawia się ono w popularnej tezie o potrzebie ustanowienia nowego modelu stosunków między wielkimi mocarstwami³⁶. To w istocie opowiedzenie się za układem bipolarnym.

Obecność Stanów Zjednoczonych w regionie Azji i Pacyfiku datuje się od początku ich powstania i opiera się na głęboko zakorzenionej tradycji, którą określa się mianem *The Pacific Principle*. Uzasadnia ona polityczną i gospodarczą obecność w regionie, który poza obszarem euroatlantyckim odgrywa kluczową rolę w globalnej strategii tego mocarstwa. USA są globalnym mocarstwem i hegemonem dlatego, że ponoszą odpowiedzialność za porządek międzynarodowy w obydwu regionach.

W 2011 roku Stany Zjednoczone dokonały zasadniczego przewartościowania swej strategii w regionie Azji i Pacyfiku, określanej odtąd mianem *strategic pivot* lub *rebalancing*. To kluczowa inicjatywa administracji Baracka Obamy w dziedzinie polityki zagranicznej zapoczątkowana artykułem ówczesnej sekretarz stanu Hillary Clinton, w którym przedstawiła wizję „wieku Pacyfiku Ameryki” (*America’s Pacific Century*). Wedle jej opinii strategiczny zwrot miał się opierać na następujących działaniach: wzmocnieniu sojuszy bilateralnych, rozwijaniu współpracy z Chinami, zwiększeniu obecności militarnej, rozwoju handlu i inwestycji, wspieraniu demokracji i praw człowieka³⁷.

W opublikowanym w styczniu 2015 roku raporcie Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (Center for Strategic and International Studies) zawarte są na-

³³ „Special report. China. Building the dream”, *The Economist* z 19 kwietnia 2014 r.; „What China wants”, *The Economist* z 23 sierpnia 2014 r.

³⁴ *Chinese president proposes Asia-Pacific dream*, <http://www.2014apecceosummit.com/apec/news1/1721.jhtml>.

³⁵ Z. Feng, „Rethinking the ‘tribute system’: Broadening the conceptual horizon of historical East Asia politics”, *The Chinese Journal of International Politics*, czerwiec 2011, nr 4, s. 545–574; Y. Foong Khong, „The American tributary system”, *The Chinese Journal of International Politics* 2013, nr 6, s. 1–47.

³⁶ S. Zhao, „A new model of big power relations? China–US strategic rivalry and balance of power in the Asia-Pacific”, *Journal of Contemporary China*, published online, 8 października 2014 r.

³⁷ H. Clinton, „America’s Pacific century”, *Foreign Policy*, październik 2011.

stępujące rekomendacje na rzecz realizacji *strategic pivot*: zakończenie negocjacji w sprawie utworzenia Partnerstwa Transpacyficznego (*Trans-Pacific Partnership*), budowa środków zaufania w stosunkach z Chinami, opracowanie szczegółowego raportu o strategii rebalansowania, wzmocnienie sojuszu z Republiką Korei, wprowadzenie w życie porozumienia obronnego z Indiami, działania na rzecz rozwoju demokracji w regionie poprzez rozwijanie bilateralnych relacji z Filipinami, Myanmarem, Indonezją i Wietnamem³⁸.

Ogłoszenie i realizacja nowej strategii USA w regionie Azji i Pacyfiku była i jest dyktowana potrzebą odniesienia się do rosnących w siłę Chin, tak aby z jednej strony powstrzymać je przed zdominowaniem Azji Wschodniej, ale z drugiej zaproponować im odpowiednio eksponowane miejsce w porządku regionalnym – co oznacza zgodę na respektowanie ich interesów narodowych w regionie.

Powyższe uwarunkowania sprawiają, że stosunki USA–Chiny, mające kluczowe znaczenie dla każdego z tych mocarstw, powoli przekształcają się w układ bipolarny. Jednakże ów nowo rodzący się bipolarizm nie przypomina w żadnej mierze tego z okresu zimnej wojny, USA–ZSRR. Charakteryzuje się on bowiem dwoma ważnymi cechami strukturalno-funkcjonalnymi.

Po pierwsze, w sferze interakcji strategicznych toczy się silna rywalizacja o takie aktywa jak Tajwan i jego status oraz państwa koreańskie i ich przyszłość po ewentualnym zjednoczeniu. Wyjątkową rolę w rywalizacji odgrywa ASEAN i poszczególne państwa tej organizacji. Stąd można mówić o uformowaniu się strategicznego trójkąta USA–ASEAN–Chiny.

Po drugie, stosunki USA–Chiny są zdominowane przez kwestie ekonomiczne, czego przejawem jest wysoki poziom współzależności handlowo-kapitałowych oraz współpracy zinstytucjonalizowanej w postaci Dialogu Ekonomicznego i Strategicznego (*US–China Strategic and Economic Dialogue*) obejmującego ponad 90 wspólnych projektów³⁹.

Te dwie cechy sprawiają, że bipolarizm USA–Chiny można określić jako „luźny system bipolarny”, w którym obydwa bieguny (mocarstwa), zachowując własną tożsamość i realizując własne strategie międzynarodowe, współpracują intensywnie i uczestniczą wspólnie w pracach instytucji regionalnych, w tym zwłaszcza tych działających pod auspicjami ASEAN. Taki model bipolaryzmu gwarantuje rozwój gospodarczy i stabilność polityczną w regionie. W momencie kiedy zacznie się on przekształcać w „sztywny system bipolarny” (*tight bipolar system*) przypominający zimnowojenny model USA–ZSRR, będzie to równoznaczne z powstaniem rywalizującego systemu dwublokowego i rozpoczęciem rywalizacji o strefy wpływów.

³⁸ M. Green, N. Szechenyi (red.), *‘Pivot 2.0’: How the Administration and Congress Can Work Together to Sustain American Engagement in Asia to 2016*, CSIS, Washington 2015.

³⁹ B. Glaser, J. Vitello, „US–China relations: Still treading water, the sixth S & ED”, *Comparative Connections. A Triannual E-Journal on East Asian Bilateral Relations* 2014, t. 16, nr 2.

THE ASIA-PACIFIC REGION IN 2014 IN THE CONTEXT OF THE EMERGING BIPOLAR US–CHINA ORDER

In 2014, the international relations in the Asia-Pacific region were dominated by the United States and China, which were the two most important poles of influence. Furthermore, bilateral relations between these powers gained a new significance as they became the most important bilateral relation in the region and in the world. The characteristic feature of the US–China bipolarism is their intensive rivalry and co-operation at the same time.

In 2014, the United States and China proposed a number of competing projects regarding the regional order. The United States undertook the implementation of the “pivot” strategy through rapprochement with the ASEAN states, as evidenced by the US President Barack Obama’s participation in the first US–ASEAN summit.

China, in turn, hosted the annual APEC summit in November, and used it to present its own proposals regarding regional economic cooperation and security.

The most important political event in the region was the visit of the US President in Beijing, during which a series of very important decisions were made, for example liberalization of the visa regime and an agreement on the climate package.

Keywords: Asia-Pacific, pivot, rebalancing, Thailand, Indonesia, Joko Widodo, Shinzō Abe, South China Sea, ASEAN